

Jana Moricová

Maryja jako wzór dla cierpiących według Jana Pawła II

Salvatoris Mater 7/3/4, 269-277

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sobór Watykański II zwrócił szczególną uwagę na miejsce i rolę Matki Pana „wewnątrz” Kościoła. Przedstawił Maryję solidarnie złączoną z ludźmi¹, pokazał Ją jako najznakomitszego członka Kościoła i *najdoskonalszy wzorzec wiary i miłości*². Wzorcza rola Maryi naświetlona przez Sobór całościowo³, odnosi się również do sytuacji bolesnych, w których chrześcijanie dopełniają *braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół* (Kol 1, 24). Jan Paweł II w swoim nauczaniu nawiązał do myśli soborowej, przy czym rozwinął zwłaszcza tematykę wzorczości Maryi⁴.

Papież podczas swojego długiego pontyfikatu szczególną miłością otaczał osoby chore i cierpiące. Ten szczególny wzgląd uważał za jeden z najważniejszych obowiązków swojego pasterskiego posługiwania⁵. Uświadamiał sobie ogrom bólu i cierpienia przeżywanego przez współczesnego człowieka: *Cale narody doświadczają okrucieństw wojny. Ofiarami toczących się wciąż konfliktów są przede wszystkim najslabsi: matki, dzieci, starcy. Jak wiele ludzkich istot, wyniszczonych przez głód i choroby, nie może liczyć na najbardziej nawet*

Jana Moricová

*podstawowe formy opieki. A tam, gdzie są one zapewnione, jak wielu chorych dęczy strach i rozpacz*⁶. Na czym polega zdaniem Papieża sens cierpienia? Dlaczego właśnie Matka Pana stanowi wzór dla cierpiących? W czym może być przykładem dla dzisiejszego człowieka doświadczanego różnego rodzaju bólem i cierpieniem?

Maryja jako wzór dla cierpiących według Jana Pawła II

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 3-4, 269-277

¹ Maryja, podobnie jak wszyscy ludzie, potrzebowała zbawienia. Była *odkupiona w sposób wznioślejszy ze względu na zasługi swego Syna i zjednoczona z Nim ścisłym i nierozdzielalnym węzłem [...]. Jednocześnie jest w rodzie Adama złączona ze wszystkimi ludźmi, którzy mają dostąpić zbawienia*. LG 53.

² TAMŻE.

³ Por. TAMŻE, 65.

⁴ W związku z tym A. Adam nadmieniał, że *Ján Pavol II zdôrazňuje v teológii dejín spásy osobu, ktorá je vlastným podmetom týchto dejín, pričom základná línia je tvorená dialógom Boha s človekom*. A. ADAM, *Mariológia v teológii Jána Pavla II*, „Duchovný pastier” 84(2003) nr 8, 486.

⁵ Por. JAN PAWEŁ II, *Pod macierzyńskim wejrzeniem Maryi* (Rózaniec z chorymi, Pompeje, 21.10.1979), w: *Jan Paweł II o Matce Bożej (1978-1998)*, t. II: *Homilie i przemówienia*, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1998, 98. W niniejszym artykule będą stosowane następujące skróty: I (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Encyklika Redemptoris Mater. Fragmenty Encyklik, Adhortacji, Listów apostolskich*, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1998); II (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Homilie i przemówienia*, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1998); III (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Homilie i przemówienia*, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1999); IV (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. Audiencje generalne*, red. A. SZOSTEK, Warszawa

1. Sens cierpienia

Cierpienie i choroba należą do kondycji człowieka, który jest istotą kruchą i ograniczoną. W kontakcie z osobami dotkniętymi cierpieniem można zauważyć, że mają tendencję skupiania się tylko na swoim bólu i myślenia tylko o swoich zmartwieniach. Jan Paweł II proponuje im głębsze spojrzenie na trudne doświadczenie, które przeżywają, mianowicie spojrzenie w świetle wiary. Problematykę tę ujmuje biblijnie. Wskazuje, że również na kartach Nowego Testamentu obecny jest motyw cierpienia, którym właściwie naznaczone jest życie każdego człowieka od jego początku aż do śmierci.

Zdaniem Jana Pawła II cierpienie należy do tajemnicy człowieka, przy czym jest ściśle związane z tajemnicą odkupienia: *Męka Chrystusa na krzyżu nadała cierpieniu sens zupełnie nowy, wewnątrznie je przekształciła. Wprowadziła w ludzkie dzieje, które są dziejami grzechu, cierpienie bez winy, podjęte wyłącznie z miłości*⁷. Tajemnica odkupienia jest przy tym zdefiniowana przez miłość: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3, 16).

W Jezusie Chrystusie, Mężu Boleści, który przyjął na siebie cierpienia fizyczne i moralne ludzi wszystkich czasów, umarł i zmartwychwstał, można odkryć nowy wymiar cierpienia, mianowicie postrzegać je już nie jako klęskę, ale jako sposobność do dawania świadectwa wiary i miłości⁸.

Pytanie o sens doświadczanego własnego cierpienia jest trudne i szukanie właściwej odpowiedzi nieraz trwa długo. Akceptacja cierpienia nie jest sprawą łatwą i jednorazową. Papież zdaje sobie sprawę z trudnego doświadczenia, jakie przeżywają osoby obarczone ciężarem cierpienia, zapewnia je jednak, że właśnie one stoją *w pierwszym szeregu tych, których Bóg miłuje*⁹. Wobec często występującej pokusy traktowania cierpienia wyłącznie jako doświadczenia negatywnego Jan Paweł II podkreśla, że cierpienie może mieć dla człowieka i dla społeczeństwa również *znaczenie pozytywne, gdyż może stać się formą uczestniczenia*

1999); V (*Jan Paweł II o Matce Bożej 1978-1998. „Anioł Pański”*, red. A. SZOSTEK, Warszawa 1999).

⁶ JAN PAWEŁ II, *Maryja – uzdrowienie chorych*. Orędzie na IV Światowy Dzień Chorego 1996, 4, „L'Osservatore Romano” 17(1996) nr 1, 8.

⁷ TENŻE, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, 172.

⁸ Por. TENŻE, *Maryja prowadzi do stóp Krzyża*. Orędzie na V Światowy Dzień Chorego 1997 r., 4, „L'Osservatore Romano” 18(1997) nr 1, 9.

⁹ TENŻE, *Przemówienie do „zranionych przez życie”* (Tours, 21.09.1996), „L'Osservatore Romano” 17(1996) 11-12, 30.

w zbawczym cierpieniu Chrystusa i w radości Jego zmartwychwstania, a więc siłą, która uswięca i buduje Kościół¹⁰. Cierpieć wraz z Chrystusem znaczy właśnie odkryć swoje nowe powołanie. W świetle krzyża Chrystusowego choroba i cierpienie mogą stać się cennym narzędziem współpracy w realizacji Bożego zamysłu zbawienia. Przykładem takiej postawy wobec przeżywanego cierpienia jest Matka Jezusa.

2. Dlaczego właśnie Ona?

Papież zwraca uwagę, że przy boku Zbawiciela pierwsze i uprzywilejowane miejsce zajmuje Jego Najświętsza Matka. Jej całkowite poświęcenie się dziełu Syna ujawnia się przede wszystkim przez udział w Jego ofierze. Maryja jest prawdziwą Matką Bolesną. Wszystkie Jej cierpienia, które złączyły się w Niej jakby w jedno nieprzerwane pasmo¹¹ i które sięgnęły swojego szczytu na Kalwarii, stanowią wkład Maryi w dzieło powszechnego zbawienia. Według Papieża Bogurodzica przez swoją obecność i współcierpienie na Kalwarii dała *jedyny w swoim rodzaju wkład w ewangelię cierpienia*¹². W Matce Bolesnej objawia się zbawcza tajemnica cierpienia rozpatrywana przez Jana Pawła II w kontekście ludzkiej solidarności: *Dziewica nie cierpiała za siebie będąc Całą Piękną, zawsze Niepokalana: cierpiała więc za nas, jest bowiem Matką wszystkich. Jak Chrystus »obarczył się naszym cierpieniem [...] dźwigał nasze bóle« (Iz 53, 4), tak i Ona doznawała bólów na podobieństwo bólów rodzenia, ażeby w niezmiernym macierzyństwie odrodzić nas dla Boga*¹³.

Zdaniem Papieża Maryja jest bliska cierpiącym m.in. dlatego, że doświadczając w pełni codziennej rzeczywistości wielu skromnych rodzin swojej epoki, zaznała ubóstwa, cierpienia, uciezki, wygnania, niezrozumienia¹⁴. Potrafi więc zrozumieć człowieka przeżywającego ból i trudności. Ona dzieli z nami naszą ludzką kondycję i choć nie zaznała grzechu, potrafi współczuć z każdą słabością, rozumie grzesznego czło-

¹⁰ TENŻE, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (30.12.1988), 54. Należy podkreślić, że w związku z pozytywnym podejściem do złożonej rzeczywistości ludzkiego cierpienia Jan Paweł II unika stwierdzeń absolutyzujących. Wskazuje tylko, czym ono może być.

¹¹ TENŻE, List apostolski *Salvifici doloris* (11.02.1984), 25 (dalej: SD).

¹² TAMŻE.

¹³ TENŻE, *Maryja i ludzkie cierpienie* (1.04.1984), V, 131-132.

¹⁴ Por. TENŻE, *Tajemnica Trójcy Świętej a Maryja* (24.09.2000), http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/kongres-MM_24092000.html (14.09.2006)

wieka i kocha go miłością Matki¹⁵. Maryja zna nasze bóle i utrapienia¹⁶, dlatego Kościół wzywa Ją jako „Pocieszycielkę strapiionych”. Zdaniem Jana Pawła II *pociesza nas nade wszystko, ukazując Ukrzyżowanego i Raj*¹⁷. Papież jest przekonany, że Matka Boża, która najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia, słyszy wołanie cierpiących i spieszy im z pomocą. Zwraca się więc do Niej z prośbą, by pochyliła się nad chorymi i otarła łzy płaczącym¹⁸.

W odróżnieniu od pobożności ludowej w nauczaniu Jana Pawła II nie ma przeciwstawiania miłosiernej Matki karzącemu Synowi. Papież wyjaśnia, że *Maryja jest Matką miłosierdzia, ponieważ jest Matką Jezusa, w którym Bóg objawił światu swoje serce przepelnione miłością. Właśnie poprzez macierzyństwo Maryi Panny Bóg okazał człowiekowi swoje współczucie*¹⁹. W sercu Maryi odzwierciedla się więc dobroć Boga. Z woli Bożej Ta, która sama w szczególny i wyjątkowy sposób doświadczyła miłosierdzia Bożego, została powołana do przybliżania ludziom Bożej miłości²⁰. Chociaż Jezus Chrystus jest *najdoskonalszym Świadkiem miłosiernej miłości Boga*²¹, Papież zauważa, że wszyscy łatwiej przyjmują miłosierną miłość ze strony Jego Matki²².

Matka Boża wypełnia misję niesienia ulgi w cierpieniu i jednania dusz z Bogiem i bliźnimi. Jan Paweł II jednak podkreśla, że *celem wszystkich łask, które za wstawiennictwem Matki Miłosierdzia spływają na ogromne rzesze zbolalej i zagubionej ludzkości, jest doprowadzenie ich*

¹⁵ Por. TENŹE, Encyklika *Veritatis splendor* (6.08.1993), 120.

¹⁶ Por. TENŹE, *Matka ludzi i ludów* (9.05.1982), V, 43.

¹⁷ TENŹE, *Maryja jest miłościwą pocieszycielką udęczonej ludzkości* (13.04.1980), II, 113. Papież, rozważając tytuły *Consolata* i *Consolatrix*, zwraca uwagę na fakt, że *Maryja, która była pogrążona w najgłębszym bólu w czasie męki, agonii i śmierci na krzyżu swego Boskiego Syna Jezusa, najbardziej ze wszystkich innych czuła się „pocieszona” przez Jego chwalebne Zmartwychwstanie. Ogromny i niewypowiedziany był Jej ból; lecz potem ogromne także było Jej pocieszenie. Pełnia radości i pociechy spływa z całego misterium paschalnego przez fakt, że Chrystus ukrzyżowany i umarły dla nas, potem zmartwychwstał i zwyciężył śmierć, jak przepowiedział, a ta pełnia znajduje się szczególnie w sercu Maryi i jest tak przeobfita, że staje się źródłem pocieszenia dla wszystkich tych, którzy do Niej się zwracają. Chodzi o pocieszenie w najgłębszym znaczeniu tego słowa: ono przywraca siłę duchowi ludzkiemu, oświeca, pokrzepia i wzmacnia wiarę oraz przekształca ją w ufne oddanie się Opatrzności i w radość duchową.* TAMŹE.

¹⁸ Por. TENŹE, *Maryja – uzdrowienie chorych...*, 8; TENŹE, *Ona jest Matką i doskonałym wzorem chrześcijan* (8.03.1983), II, 169; TENŹE, *Łzy Matki* (6.11.1994), III, 188.

¹⁹ TENŹE, *Matka Miłosierdzia* (22.04.2001), „L'Osservatore Romano” 22(2001) nr 6, 29.

²⁰ Por. TENŹE, Encyklika *Dives in misericordia* (30.11.1980), 9 (dalej: DiM).

²¹ TENŹE, *Kontemplacja na wzór Maryi* (18.07.1999), „L'Osservatore Romano” 20(1999) nr 11, 39.

²² Por. DiM 9.

do Chrystusa i wyjednanie dla nich daru Ducha Świętego²³. W nauczaniu papieskim Matka Boża jest *Hodegetrią*, prowadzi wiernych do Syna i za-wierza ich Jego miłosierdziu²⁴. W Sercu Jezusa, źródle wszelkiej pociechy, cierpiący znajdują uciszenie w niepokoju i ulgę w cierpieniu²⁵.

3. Wzór

Dla cierpiących przykładem właściwej postawy wobec trudnego doświadczenia cierpienia jest przede wszystkim Jezus Chrystus. Z woli Bożej jednak Odkupiciel *pragnie dotrzeć do serca każdego cierpiącego człowieka poprzez serce swojej Najświętszej Matki*²⁶. Na Kalwarii powierzył Maryi nowy rodzaj macierzyństwa – macierzyństwo wobec wszystkich ludzi, *tak, by każdy w swym pielgrzymowaniu wiary mógł razem z Maryją trwać w zjednoczeniu z Nim [=Chrystusem] aż po Krzyż i by każde cierpienie, odrodzone mocą tego Krzyża, stawało się w słabości człowieka prawdziwą mocą Bożą*²⁷. Matka Jezusa, którą Jan Paweł II nazywa *Matką miłości i ludzkiego bólu*²⁸, pomaga cierpiącym zrozumieć i przyjąć tajemnicę Krzyża oraz odkryć ich specyficzną misję w Kościele. W ramach nowej ewangelizacji wezwani są do głoszenia Ewangelii życia, o której w tajemniczy sposób świadczy przeżywana przez nich Ewangelia cierpienia²⁹.

*Rola Maryi jako wzoru wyraża się najpełniej w wezwaniu, byśmy wpatrywali się w Ukrzyżowanego i uczyli się od tego, który przyjmując w pełni ludzką naturę, dobrowolnie zgodził się wziąć na siebie brzemień naszych cierpień i ofiarował się Ojcu jako niewinna ofiara dla nas ludzi i dla naszego zbawienia, z głośnym wołaniem i płaczem (Hbr 5, 7). W ten sposób odkupił cierpienie, przemieniając je w dar zbawczej miłości*³⁰. Matka Boża, którą Jan Paweł II uważa za *żywy model i najdoskonalsze urzeczywistnienie naśladowania Pana*³¹, swoim przykładem

²³ TENŹE, *Lourdes jest znakiem działania Maryi w naszych dziejach* (11.02.1988), III, 33.

²⁴ Por. TENŹE, *Matka Miłosierdzia czuwa nad nami* (19.08.2002), „L'Osservatore Romano” 23(2002) nr 9, 30-31.

²⁵ Por. TENŹE, *Brama niebios* (12.05.1991), V, 330.

²⁶ SD 26.

²⁷ TAMŹE

²⁸ TENŹE, *Maryja – uzdrowienie chorych...*, 2.

²⁹ Por. SD 26.

³⁰ TENŹE, *Maryja prowadzi do stóp Krzyża...*, 3.

³¹ TENŹE, List *Los caminos del Evangelio*, http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/apost_letters/documents/hf_jp-ii_apl_29061990_v-centenary-evang-new-world_sp.html (14.09.2006)

uczy wpatrywać się z miłością w Tego, który pierwszy nas umiłował³². Uprzywilejowanym sposobem uczenia się patrzenia na Jezusa oczami Jego Matki jest odmawianie różańca. Zdaniem Papieża właśnie różaniec daje chrześcijańską odpowiedź na problem cierpienia: *Czerpie ją z paschalnej tajemnicy Chrystusa. Ten, kto modli się na różańcu, z Maryją przebywa całą drogę życia i wiary – drogę, której nieodłączną częścią jest ludzkie cierpienie, w Chrystusie stające się cierpieniem Bosko-ludzkim, zbawczą męką*³³.

Maryja stanowi dla cierpiących przykład współpracy z Bogiem w dziele zbawienia. Matka Jezusa nie była biernym narzędziem w realizacji planu zbawienia. Będąc pierwszą uczestniczką odkupieńczej ofiary, stanowi doskonały wzór dla tych, którzy przyłączają się do tej ofiary³⁴. Papież wzywa wiernych, by stawali przy krzyżu Chrystusa obok Jego Matki i uczyli się od Niej swojego powołania. Powinni patrzeć na Maryję, *aby móc zrozumieć i wypełnić sens własnego posłannictwa: współpracować w dziele zbawienia dokonany przez Chrystusa aż do jego ostatecznego wypełnienia się w królestwie niebieskim*³⁵. Przyjęcie i ofiarowanie cierpienia w komunii z Chrystusem może być okazją do duchowego wzrostu oraz wyrazem miłości bliźniego³⁶. Papież jest przekonany, że *jeśli jest dusza w stanie łaski Bożej, zdoła znieść nawet najsroższe cierpienia, wiedząc, że służą one wiecznemu zbawieniu jej samej i braci*³⁷.

Maryja zachęca wiernych, by wypełniali wolę Ojca objawioną przez Chrystusa. Służebnica Pańska jest wzorem jej pokornego i wielkodusznego przyjęcia³⁸. Maryja realizowała w pełni wolę Bożą nawet wówczas, gdy była dla Niej niezrozumiała i trudna do przyjęcia.

Matka Boża wprowadza cierpiących do tajemnicy Krzyża. Czyni tak nie tylko jako Nauczycielka, ale i *jako jej współuczestniczka. Ona bowiem cierpi z Jezusem i cierpi z nami. Ona razem z Jezusem stawia czoło i zwycięża złe moce [...]. Stawiając nam za wzór Jezusa, Maryja uczy nas wszystkich cnót potrzebnych do walki i zwycięstwa nad złem: odwagi, hartu, cierpliwości, ducha poświęcenia, uległości wobec woli*

³² Por. TENŹE, „Oto Matka twoja” (J 19, 27). Orędzie na XVIII Światowy Dzień Młodzieży 2003, 4, „L'Osservatore Romano” 24(2005) nr 5, 26.

³³ TENŹE, *Różaniec waszą modlitwą* (11.02.2003), „L'Osservatore Romano” 24(2003) nr 4, 44.

³⁴ Por. TENŹE, *Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: „Oto Matka twoja”* (23.11.1988), IV, 43.

³⁵ TENŹE, Orędzie na VIII Światowy Dzień Misyjny 1987 (7.06.1987).

³⁶ Por. TENŹE, *Matka Boża na umbryjskiej ziemi* (17.06.1990), V, 321.

³⁷ TENŹE, *Lourdes jest znakiem...*, 34.

³⁸ Por. TENŹE, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22.11.1981), 62.

Bożej³⁹. Matka Jezusa pomaga odkryć, że *cierpieć – to znaczy stawać się jakby szczególnie podatnym, szczególnie otwartym na działanie zbawczych mocy Boga, ofiarowanych ludzkości w Chrystusie*⁴⁰.

Według Jana Pawła II Maryja jest zawsze z tymi, którzy najbardziej cierpią, podtrzymuje ich i umacnia swoim przykładem. Stanowi dla nich przede wszystkim wzór cnót teologicznych⁴¹. Zdaniem Papieża wiara pomaga znosić cierpienia i trudy życia, pomaga trwać w nadziei również wśród rozmaitych doświadczeń. Z tego też powodu modlił się, by nasza wiara była uczestnictwem w wierze Maryi, stojącej pod krzyżem Syna na Kalwarii: *Kiedy nam się wydaje, że Bóg jest daleko, kiedy nie rozumiemy Jego dróg, kiedy krzyż rani nasze ramiona i serce, kiedy cierpimy z powodu naszej wiary, uczmy się od naszej Matki niezachwianej wiary i wytrwałości w próbach, uczmy się, czerpiąc siły i odwagę z bezwzględnego przywiązania do Jezusa Chrystusa*⁴². Służebnica Pańska jest pierwszym i najbardziej świetlanym wzorem posłuszeństwa wiary oraz doskonałym wzorem odpowiedzi Bogu na Jego dar zbawienia i powołania⁴³. Podobnie jak Abraham *wbrew nadziei uwierzyła nadziei* (por. Rz 4, 18) i przez całe życie nie przestała wierzyć w wypełnienie się słowa Bożego⁴⁴. Jej wiara nie zachwiała się nawet u stóp krzyża, gdzie uczestnicząc w cierpieniu Syna i nocy Jego grobu, sama doświadczyła *nocy wiary*⁴⁵. Należy przy tym podkreślić, że Maryja nie otrzymała wiary jako doskonałego daru, ale szła naprzód w pielgrzymce wiary⁴⁶. Stanowi Ona przykład wiary autentycznie przeżytej.

Matka Boża jest również wzorem i znakiem nadziei, albowiem Jej cierpienie zostało przemienione w radość. Ona zachęca wiernych do ufności i nadziei. Jej przykład napełnia pociechą i umacnia w czasie przeżywania trudności. W swoim testamencie Papież nazywa Ją *Matką mojej nadziei*⁴⁷ i powierza Jej godzinę śmierci.

Godna naśladowania jest także miłość Maryi. W wymiarze wertrykalnym chodzi o miłość Boga nade wszystko, o życie całkowicie dla

³⁹ TENŻE, *Lourdes jest znakiem...*, 36.

⁴⁰ SD 23.

⁴¹ Por. TENŻE, *Maryja jest miłościwą pocieszycielką udręczonej ludzkości* (13.04.1980), II, 113; TENŻE, *Prosimy Ją, by przodowała nam na drodze wiary* (15.08.1987), II, 294; TENŻE, *Maryja wzorem doskonałości* (11.02.1988), III, 29-33.

⁴² TENŻE, *Dziedzictwo pokoleń: wiara, która jest udziałem w wierze Maryi* (10.10.1984), II, 245.

⁴³ Por. TENŻE, Encyklika *Redemptoris Mater* (25.03.1987), 29 (dalej: RM).

⁴⁴ Por. KKK 149.

⁴⁵ Por. RM 18.

⁴⁶ Por. LG 58.

⁴⁷ Testament Ojca Świętego Jana Pawła II. www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/inne/testament_jp2_20050407.html (14.09.2006)

Chrystusa. Od Niej cierpiący mogą uczyć się „bycia” prawdziwym uczniem Chrystusa i niesienia swojego codziennego krzyża. Jej obecność na Kalwarii – wymowne świadectwo wierności Chrystusowi – zachęca chrześcijan do przyjęcia cierpień związanych z dochowywaniem wierności Synowi Bożemu⁴⁸. W wymiarze horyzontalnym miłość Maryi wyraża się *w trosce o ludzi, w wychodzeniu im naprzeciw w szerokiej skali ich potrzeb i niedostatków*⁴⁹. Jan Paweł II określa Matkę Bożą jako Tę, która potrafi współczuć z cierpieniami ludzkości⁵⁰. Jej współczucie wyraża się przez konkretną i skuteczną pomoc tym, którzy cierpią. Kościół, idąc śladami swojej Matki, winien przyjmować taką samą postawę wobec cierpiących. Jest powołany, by wraz z Maryją, stojącą pod krzyżem, zatrzymywał się przy wszystkich krzyżach współczesnego człowieka⁵¹, darzył miłością wszystkich dotkniętych słabością ludzką oraz by w cierpiących odnajdywał wizerunek swojego cierpiącego Zbawiciela. Aby godnie czcić Najświętszą Pannę jako „Matkę pocieszenia”, *musimy sami okazać się w świecie przejrzystym znakiem Bożego pocieszenia (por. 2 Kor 1, 3-7)*⁵².

* * *

W mesjańskim posłannictwie Chrystusa cierpienie miało zbawczą moc i zbawczy sens. Odzwierciedlało się to również w życiu Jego Boleśnej Matki. Podsumowując, można stwierdzić, że Jan Paweł II w swoim nauczaniu podkreślał właśnie zbawczy sens cierpienia przeżywanego w komunii z Chrystusem. Ponieważ sam osobiście wiele razy doświadczył tego, że Matka Syna Bożego zwraca swe miłosierne oczy ku troskom człowieka strapionego i wyprasza mu odpowiednie łaski⁵³, polecał cierpiącym modlitwę do Maryi i wraz z Nią. Matce, która zna cierpienia i nadzieje Kościoła i świata, zawierzał wszystkich ludzi przeżywających trudne doświadczenie cierpienia⁵⁴. Osobom dotkniętym różnego rodzaju

⁴⁸ Por. TENŹE, *Uczestnictwo Maryi w życiu publicznym Syna* (12.03.1997), w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków-Ząbki 1999, 130.

⁴⁹ RM 21.

⁵⁰ TENŹE, *Osobowość Maryi wzorem dla Kościoła* (22.11.1995), w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II...*, 22.

⁵¹ Por. SD 31.

⁵² TENŹE, *Matka pocieszenia* (18.09.1983), V, 94.

⁵³ Por. TENŹE, *Matka Miłosierdzia czuwa nad nami* (19.08.2002), „L'Osservatore Romano” 23(2002) nr 9, 30-31.

⁵⁴ Papież tak uczynił, np. w Roku Jubileuszowym: *Zawieramy Ci wszystkich ludzi, poczynając od najsłabszych: dzieci, które jeszcze nie przyszły na świat, oraz te, które narodziły się pośród ubóstwa i cierpienia, młodych poszukujących sensu, ludzi pozbawionych pracy, nękanym głód i choroby. Zawieramy Ci rozbite rodziny, starców pozbawionych opieki i wszystkich, którzy są samotni i nie mają nadziei.*

bólem i cierpieniem przedstawiał Matkę Bożą Bolesną jako wzór do naśladowania. Podkreślał zwłaszcza Jej przyłgnięcie do woli Bożej oraz cnoty teologalne. Według nauczania papieskiego Maryja stanowi przykład nie tylko dla cierpiących, ale i dla całego Kościoła, który powinien pochylać się na wzór Matki Chrystusowej i wraz z Nią nad niezliczonymi ludzkimi krzyżami.

Dr Jana Moricová
Wydział Filozofii Katolickiego Uniwersytetu (Ružomberok)

Hrabovská cesta 1
034 01 Ružomberok (Słowacja)
e-mail: moricova@fphil.ku.sk

Maria come modello per i sofferenti secondo Giovanni Paolo II

(Riassunto)

L'autrice cerca di presentare il pensiero di Giovanni Paolo II riguardo il senso di sofferenza e l'esemplarietà di Maria per i sofferenti. Secondo il Papa la sofferenza è un mistero che si deve considerare nella luce della sofferenza di Cristo. Soltanto in Lui si può trovare la spiegazione e la forza per poter accogliere ogni difficile e sofferente momento della vita.

La vita di Maria fu pervasa dalla sofferenza, però Maria la viveva in sintonia con il Figlio, il Messia sofferente. Secondo Giovanni Paolo II la Vergine Maria è il modello di vita segnata dalla sofferenza, ma vissuta in modo profondamente cristiano, e cioè in perfetta sottomissione alla volontà di Dio e in piena collaborazione con Lui nell'opera della salvezza del mondo.